

Sygn. akt I ACa 683/12

Sygn. akt I ACa 683/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SA Robert Obrębski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Rudnik

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa G. P., H. G. i M. G.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 lutego 2012 r.

sygn. akt II C 341/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od G. P., H. G. i M. G. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwoty po 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 683/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 maja 2010 r., działając w imieniu własnym oraz jako pełnomocnik powodów H. G. i M. G., G. P. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) na rzecz każdego z powodów po 598586,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za część zabudowanej nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) przy ul. (...) w W., objętej działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze(...), do której decyzją Prezydenta(...) W. z dnia 24 sierpnia 2008 r. nie został uwzględniony wniosek poprzedniego właściciela o przyznanie własności czasowej w części dotyczącej 5 lokali oraz udziału w o, (...) części wspólnej nieruchomości, w sytuacji, gdy decyzja odmowna z dnia 15 września 1967 r., wydana przez Prezydium Rady Narodowej (...)W., została unieważniona decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 30 kwietnia 2007 r. Jako podstawę prawną dochodzonych roszczeń powodowie wskazywali 160 k.p.a. Pismem z dnia 5 lipca 2010 r. powódka w ten sposób

zmieniła żądanie pozostałych powodów, że wносиła o zasądzenie na ich rzecz po 29929,33 zł z odsetkami jak w pozwie, i argumentowała, że przyczyną ograniczenia powództwa do podanej kwoty był brak środków na opłaty od pozwu, do uiszczenia których powodowie zostali wezwani. Z tej samej przyczyny, po oddaleniu wniosku powódki o zwolnienie od opłaty od pozwu, pismem z dnia 21 września 2010 r., powódka ograniczyła własne żądanie do podanej kwoty. Prawomocnym postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie ponad dochodzone przez powodów kwoty 29929,39 zł z odsetkami jak w pozwie. Po sporządzeniu opinii przez biegłego S. O., pismem z dnia 3 stycznia 2012 r., powodowie rozszerzyli powództwo w ten sposób, że domagali się zasądzenia od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwot po 342566,66 zł z odsetkami jak w pozwie tytułem naprawienia szkody rzeczywistej doznanej w wyniku wydania decyzji z dnia 15 września 1967 r., polegającej na utracie pięciu lokali przy ul. (...) wraz z udziałami w części wspólnej nieruchomości. Ponadto przed zamknięciem rozprawy powodowie ograniczyli powództwo w części dotyczącej odsetek od żądanych kwot za okres do 18 października 2010 r. do dnia 24 września 2011 r.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa z powodu przedawnienia roszczenia oraz podnosiła, powołując się na uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. III CZP 112/10, że art. 160 k.p.a., stanowiący podstawę prawną roszczeń dochodzonych przez powodów, samodzielnie określa termin ich przedawnienia, który wynosi 3 lata i jest liczony od daty decyzji nadzorczej stwierdzająca nieważność decyzji, której wydanie było przyczyną doznania szkody przez powodów. Według pozwanego, termin przedawnienia roszczeń dochodzonych w sprawie upłynął w dniu 30 kwietnia 2007 r., zaś pozew został wniesiony w dniu 4 maja 2010 r., a więc po upływie terminu przedawnienia. Strona pozwana podnosiła zarzut przedawnienia także w zakresie rozszerzonej przez powodów części żądania pozwu.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz G. P., H. G. oraz M. G. kwoty po 29929,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2011 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie co do odsetek za okres od 18 października 2010 r. do dnia 24 września 2011 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwoty po 1704 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od H. G. i M. G. kwoty po 14224 zł, zaś od G. P. kwotę 11830 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie tytułem nieuiszczonych opłat od pozwu.

Na podstawie dokumentów złożonych przy pozwie Sąd Okręgowy ustalił, że właścicielem nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), oznaczonej nr hipotecznym nr (...), w tym zabudowanej działki nr (...) o powierzchni 251 m⁽²⁾, która została objęta działaniem powołanego dekretu i z dniem 21 listopada 1945 stała się własnością(...) gminy, a następnie, na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, przeszła na własność Skarbu Państwa, był R. P., od którego wszystkie uprawnienia dotyczące nieruchomości, aktem notarialnym z dnia 24 lutego 1958 r., nabyli rodzice powodów W. i J. G.. Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie są następcami prawnymi rodziców, po których spadek nabyli w częściach równych. Ustalił ponadto, że wniosek poprzedniego właściciela o przyznanie własności czasowej został rozpatrzony negatywnie decyzją Prezydium Rady Narodowej(...) W. z dnia 15 września 1967 r., jednakże nieważność tej decyzji została stwierdzona decyzją z dnia 30 kwietnia 2007 r., wydaną przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze, która została doręczona powódce, jak ustalił Sąd Okręgowy, w dniu 19 maja 2007 r., zaś przez M. G. została odebrana w dniu 16 maja 2007 r. Po ponownym rozpoznaniu wniosku byłego właściciela, jak ustalił Sąd Okręgowy, decyzją z dnia 24 kwietnia 2008 r., Prezydent(...)W. odmownie rozpatrzył wniosek o ustanowienie własności czasowej, obecnie użytkowania wieczystego, w części dotyczącej 0,4166 udziału w nieruchomości, wcześniejsza sprzedaż 5 lokali położonych pod wskazanym adresem spowodowała bowiem, że w tym zakresie decyzja z dnia 15 września 1967 r. wywołała nieodwracalne skutki prawnej, ustanowił natomiast na rzecz powodów prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. co do pozostałej części udziału w tej nieruchomości. Na podstawie opinii biegłego S. O., wartość pięciu lokali nr (...), których własności powodowie nie odzyskali, wraz z udziałami w części wspólnej nieruchomości i przy uwzględnieniu okoliczności objęcia tych lokali, w okresie powojennym, przymusowym najmem, wartość szkody rzeczywistej doznanej przez powodów Sąd Okręgowy ustalił na kwotę 1027700 zł.

Oceniając znaczenie ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy wskazał, powołując się na uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, że podstawę prawną powództwa o zapłatę odszkodowania mającego na celu naprawienie szkody wywołanej decyzją odmawiającą przyznania własności czasowej nieruchomości objętej działaniem dekretu (...), której nieważność została stwierdzona na podstawie art. 158 ust. 2 w zw. z art. 156 k.p.a., stanowi art. 160 k.p.a. Uznając, że dochodzone roszczenie należy rozstrzygnąć według przesłanek określonych w § 1 i 2 art. 160 k.p.a., Sąd Okręgowy dokładnie przeanalizował wszystkie ustalone okoliczności i uznał, że wszystkie przesłanki określone powołanym przepisem zostały spełnione oraz że rozszerzone ostatecznie powództwo było uzasadnione, pomimo tego, że pozew został wniesiony dwa dni po upływie trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia, przewidzianego art. 160 § 6 k.p.a., koniec terminu przedawnienia dochodzonych w tej sprawie roszczeń przypadał bowiem na dzień 30 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy uwzględnił jednak, że dni 1 i 3 maja były wolne od pracy, jak również że ostateczna decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 30 kwietnia 2007 r. została doręczona powodom w połowie maja 2007 r., i uznał, że podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia tak nieznacznie spóźnionego stanowiło nadużycie prawa podmiotowego przez pozwanego i nie mogło korzystać z ochrony. Zarzut przedawnienia roszczenia został natomiast uwzględniony przez Sąd Okręgowy co do tej części dochodzonych roszczeń, które zostały rozszerzone pismem z dnia 3 stycznia 2012 r., czyli w zakresie przekraczającym kwoty 29929,33 zł, których zasądzenia powodowie się domagali w wyniku ograniczenia powództwa po wniesieniu pozwu z powodu braku środków na jego opłacenie przez każdego z powodów. Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 203 § 2 k.p.c. i wskazał, że w części, w której powodowie cofnęli żądania przed nadaniem sprawie biegu, skutki wywołane jego wniesieniem zostały zniesione, wobec czego w zakresie, w którym rozszerzone roszczenia przynosiły kwoty 29929,33 zł., zarzut przedawnienia zasługiwał na uwzględnienie, uznać bowiem należało, jak wskazał Sąd Okręgowy, że skutki związane z dochodzeniem rozszerzonych roszczeń zostały wywołane dopiero w dacie złożenia przez powodów pisma z dnia 3 stycznia 2012 r. Niezależnie więc o tego, że opinia biegłego wykazała zasadność rozszerzonych roszczeń, Sąd Okręgowy uznał, że zasądzeniu na rzecz każdego z powodów podlegała tylko kwota 29929,33 zł oraz że w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu ze względu na skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie zasady stosunkowego ich rozdzielenia z art. 100 k.p.c., przy zastosowaniu § 6 pkt 7 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Nieuiszczone opłaty od pozwu Sąd Okręgowy pobrał od powodów na podstawie art. 130³ § 2 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli powodowie. Zaskarżające ten wyrok w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu, powodowie zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że roszczenie każdego z powodów o zapłatę kwoty 312637,33 zł uległo przedawnieniu, i pominięcie, że w sprawach, w których ustalenie wysokości szkody wymaga przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, wniesienie pozwu przerywa bieg przedawnienia całego roszczenia, choćby w związku ze sporządzeniem opinii przez biegłego, na jej podstawie powodowie ostatecznie wystąpili o zasądzenie większej kwoty w stosunku do należności określonej w żądaniu pozwu. Drugi zarzut dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady kontradiktoryjności przez skłonienie pozwanego podczas rozprawy w dniu 4 stycznia 2012 r. do zgłoszenia zarzutu przedawnienia co do tych części roszczeń, o które powodowie rozszerzyli powództwo pismem z dnia 3 stycznia 2012 r. Powodowie podnosili, że podczas rozprawy Przewodniczący ujawnił krytyczny stosunek do orzeczeń, na które powoływał się pełnomocnik powodów, dając w ten sposób pretekst stronie pozwanej do podniesienia zarzutu przedawnienia również w stosunku do rozszerzonej części żądań. Na podstawie opisanych zarzutów powodowie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku przez podwyższenie kwot zasądzonych przez Sąd Okręgowy do 342566,66 zł na rzecz każdego z powodów, obciążenie pozwanego całością kosztów postępowania, poniesionych przez powód przed Sądem Okręgowym, jak również zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie oraz obciążenie powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy były prawidłowe i w całości zostały przyjęte przez Sąd Apelacyjny za podstawę oceny zasadności apelacji, która została oparta na chybionych zarzutach, stanowi nieuzasadnioną polemikę z wyrokiem, w którym nie został naruszony żaden z przepisów zastosowanych przez Sąd Okręgowy oraz powołanych w apelacji. Prawidłowo w szczególności Sąd Okręgowy ocenił zasadność zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną, trafnie przyjął, że termin przedawnienia upłynął po trzech latach od wydania decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 30 kwietnia 2007 r. oraz że ograniczenie powództwa, na początkowym etapie sprawy, do kwot zasądzonych przez Sąd Okręgowy, zniosło skutki związane z wytoczeniem powództwa o zasądzenie kwot określonych w żądaniu pozwu, zaś roszczenia zgłoszone przed zamknięciem rozprawy wyznaczonej na 4 stycznia 2012 r. uległy przedawnieniu i zachodziła konieczność uwzględnienia zarzutu podniesionego przez stronę pozwaną. Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się ponadto podstaw do podzielenia zasadności zarzutu dotyczącego naruszenia zasady kontrydiktoryjności przez sędziego Przewodniczącego, a ponadto uznał, że taki zarzut nie mógł uzasadniać apelacji, w której zakwestionowana została skuteczność zasadnego zarzutu przedawnienia roszczenia.

Źródłem szkody doznanej przez powodów była decyzja Prezydium Rady Narodowej(...)W. z dnia 15 września 1967 r., zaś podstawę prawną roszczeń dochodzonych przez powodów stanowi art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Takie stanowisko zajęł Sąd Najwyższy w powołanej przez Sąd Okręgowy uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, która z mocy prawa posiada moc zasady prawnej, a wyrażony w niej pogląd jest powszechnie stosowany przez sądy powszechne i ma istotne znaczenie również przy ocenie zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego dochodzonego na podstawie powołanego przepisu. Data wydania ostatecznej decyzji nadzorczej zapoczątkowuje bieg terminu przedawnienia roszczenia będącego konsekwencją jej wydania i wykazuje merytoryczny sens regulacji zawartej w art. 160 k.p.a. Decyzja nadzorcza była niezbędnym ogniwem do wystąpienia o odszkodowanie za szkodę, która została wywołana decyzją z dnia 15 września 1967 r. i otworzyła powodom trzyletni termin na wniesienie sprawy o naprawienie szkody doznanej przez rodziców powodów wiele lat wcześniej. Osobne uregulowanie biegu przedawnienia z § 6 art. 160 k.p.a., oderwane do regulacji ogólnej z art. 442 k.c., w szczególności od dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczenia deliktowego, liczonego od daty zdarzenia, który z oczywistych względów nie mógłby zostać zachowany, było niezbędne i działało na korzyść uprawnionych, a ponieważ art. 160 k.p.a. znajdował zastosowanie do wszystkich wypadków w nim przewidzianych, w tym do decyzji, które nie wywoływały bezpośrednich skutków cywilnoprawnych, uregulowanie biegu terminu przedawnienia roszczenia powstającego na podstawie tego przepisu nie mogło zostać uzależnione od skutków stwierdzenia nieważności decyzji, której wydanie było źródłem szkody. Niezależnie od tego, czy skutkiem stwierdzenia nieważności decyzji wydanej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. było tylko jej wyeliminowanie z obrotu czy także konieczność rozpoznania wniosku, który nie został uwzględniony, termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wywołanej wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej został uregulowany jednolicie. Tylko gdy wydając decyzję nadzorczą, można było stwierdzić, że wydanie wadliwej decyzji wywołało nieodwracalne skutki, stwierdzenie jej nieważności zastępowano stwierdzeniem, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem prawa, stosownie do art. 158 § 2 k.p.a. Termin przedawnienia roszczenia przewidziany § 6 art. 160 k.p.a. zawsze rozpoczynał bieg w dniu, w którym decyzja nadzorcza stawała się ostateczna w rozumieniu art. 16 k.p.a., nie miało natomiast znaczenia, czy szkoda wywołana decyzją administracyjną, która wystąpiła w wyniku jej wydania, zostanie następnie naprawiona, ograniczona albo zupełnie wyeliminowana w dalszym toku postępowania, w szczególności w wyniku ponownego rozpoznania wniosku o przyznanie własności czasowej, obecnie użytkowania wieczystego. Kierując się podobnym rozumowaniem, Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że termin przedawnienia roszczenia z art. 160 k.p.a. biegnie od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca, że zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a., przy czym Sąd Najwyższy zastrzegł, że termin przedawnienia biegnie od wydania decyzji nadzorczej „ bez względu na to, kiedy szkoda powstała (lub się ujawniła) ”^(...) (por. wyrok z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 499/08; wyrok z dnia 6 marca 2008 r., I CK 472/07; wyrok z dnia 18 kwietnia 2008 r., II CSK 639/07 czy też wyrok z dnia 5 grudnia 2007 r., I CSK 301/07). Termin przedawnienia z § 6 art. 160 k.p.a. nie mógł rozpocząć biegu w dacie wydania decyzji częściowo odmawiającej uwzględnienia wniosku byłych właścicieli o przyznanie własności czasowej, obecnie użytkowania wieczystego gruntu, lecz w dniu wydania przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze decyzji nadzorczej

z dnia 15 września 2007 r. Termin ten upływał więc z końcem kwietnia 2010 r. czyli cztery dni przed wniesieniem pozwu w tej sprawie. Sąd Okręgowy doszukał się podstaw do uznania, że podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego w stosunku do roszczeń, które w początkowej fazie postępowania zostały ograniczone przez wszystkich powodów do kwot zasądzonych niezaskarżoną częścią wyroku, stanowiło nadużycie prawa podmiotowego i dlatego nie korzystało z ochrony, nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia art. 5 k.c. na korzyść powodów w zakresie dotyczącym tej części roszczeń, o zasądzenie których powodowie wystąpili dopiero pismem z dnia 3 stycznia 2012 r. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego oraz argumentację podaną na jego uzasadnienie i uznał, że zastosowania w tej sprawie nie miały orzeczenia, na którą powodowie powoływali się w uzasadnieniu apelacji.

Zasadniczo należy podzielić stanowisko, wyrażone przez Sąd Najwyższy w przywołanym w apelacji wyroku z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, zgodnie z których wytoczenie powództwa, w szczególności w sprawie o zachowek, przerywa bieg terminu przedawnienia, nawet jeżeli ostateczna kwota żądania okaże się wyższa niż pierwotnie podana w pozwie. Odwołanie się natomiast przez powodów poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 maja 1981 r., III CZP 57/80, nie było zasadne o tyle, że na gruncie stanu faktycznego przywołanej sprawy chodziło o szkodę przyszłą, która ujawniła się w toku postępowania jako kolejne następstwo deliktu, nie chodziło natomiast o częściowe dochodzenie roszczenia, które od początku postępowania było wymagalne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, także pierwsze z przywołanych orzeczeń nie miało znaczenia dla wyniku rozpoznawanej sprawy, ponieważ wyrażając powołany pogląd, Sąd Najwyższy analizował odmienny stan faktyczny w zakresie dotyczącym wysokości żądania, które zmieniało się w toku postępowania. Z opisu przebiegu przywołanej sprawy wynika bowiem, że od początku sprawy o zachowek, powód dochodził całości przysługującego mu roszczenia, nie znał natomiast dokładnie jego wysokości, która została ustalona po przeprowadzeniu czynności dowodowych. Przebieg rozpoznawanej sprawy był zasadniczo odmienny.

Z pozwu wniesionego w tej sprawie nie wynikało, aby powodowie mieli trudności o określeniu wartości szkody doznanej wydaniem decyzji z dnia 15 września 2009 r. i nie zaniżyli wysokości dochodzonych odszkodowań. Pismami z dnia 5 lipca 2010 r. oraz z dnia 21 września 2010 r. ograniczyli powództwo, każdy z powodów do kwoty 29929,33 zł należności głównej, jednakże z treści tych pism nie wynika, aby przyczyną tak radykalnego obniżenia wysokości dochodzonych odszkodowań były trudności z właściwym oszacowaniem wartości utraconych lokali wraz udziałami w części wspólnej nieruchomości przy ul. (...) w W.. Z powołanych pism jasno wynika, że chodziło o brak środków na opłaty od pozwu, do uiszczenia których powodowie zostali wezwani, przy czym powodowie nie złożyli oświadczeń wymaganych przy wnioskach o zwolnienie od kosztów sądowych, które z tej przyczyny zostały zwrócone, zaś wniosek powódki został oddalony przez Sąd Okręgowy. Nie może więc ulegać kwestii, że ograniczenie powództwa było świadomą decyzją powodów, która była motywowana względami finansowymi, nie zaś trudnościami w określeniu łącznej wartości szkody, zaś jej realizacja oznaczała, że powodowie dochodzili tylko części posiadanych roszczeń, nie domagali się natomiast rozpoznania sprawy w zakresie obejmującym naprawienie doznanej szkody w całości. Nawet jeżeli, ograniczając powództwo, planowali późniejsze jego rozszerzenie, powinni byli się liczyć z konsekwencjami tak radykalnego ograniczenia żądania pozwu, w szczególności wynikającymi z art. 203 § 2 k.p.c., który odnosi się do zniweczenia skutku przerwania biegu przedawnienia, który został uprzednio wywołany wniesieniem pozwu. Powołany przepis został więc prawidłowo zastosowany przez Sąd Okręgowy, a odmienne stanowisko skarżących nie zasługiwało na uwzględnienie.

Uzupełniając argumentację podaną przez Sąd Okręgowy, wskazać tylko należy, że ilościowe ograniczenie powództwa, w zakresie kwoty, co do której żądanie pozwu nie jest popierane, stanowi w istocie czynność cofnięcia pozwu, do której stosuje się wymagania przewidziane art. 203 § 1 k.p.c., ale również skutki określone w następnych paragrafach tego przepisu. Takie stanowisko jest przyjęte od dawna, wypowiadał się za nim bowiem Sąd Najwyższy już w orzeczeniu z dnia 28 marca 1958 r., 3 CR 464/57, jak również w orzeczeniu z dnia 15 października 1953 r. ,I C 3178/52. W uchwale z dnia 13 kwietnia 1988 r. Sąd Najwyższy uznał, że „Jakościowe przekształcenie powództwa niweczy przerwę biegu poprzednio dochodzonego roszczenia, jeżeli powód cofnął dotychczasowe żądanie przy zachowaniu wymagań przewidzianych przy cofnięciu pozwu (art. 203 k.p.c.), a sąd umorzył postępowanie w tym zakresie”. Podzielając przytoczone stanowisko, należy tylko wskazać, że art. 193 k.p.c. reguluje dopuszczalność zmiany

powództwa, uzależniając skuteczność jego modyfikacji od właściwości sądu, a także tego samego trybu postępowania i rodzaju postępowania odrębnego, nie reguluje natomiast warunków skutecznego cofnięcia pozwu albo wystąpienia z nowym roszczeniem, ani też skutków, jakie wywołuje każda ze wskazanych modyfikacji powództwa. Zasadnie więc Sąd Okręgowy uznał, że po ograniczeniu powództwa przez każdego z powodów, przedmiotem dalszych czynności podejmowanych w sprawie, także w zakresie dotyczącym dowodu z opinii biegłego, były roszczenia ograniczone do kwoty 29929,33 zł, której każdy z powodów dochodził na własną rzecz, nie chodziło natomiast o rozstrzygnięcie o zasadności roszczeń opiewających na większe kwoty, które zostały zgłoszone przez powodów pod koniec rozprawy, pismem z dnia 3 stycznia 2012 r. Nie ulega kwestii, że taka powtórna zmiana powództwa była dopuszczalna, nie miała bowiem wpływu na właściwość sądu, ani też na tryb postępowania albo rodzaju postępowania procesowego, zasadnie jednak Sąd Okręgowy przyjął, że skutki związane z dochodzeniem rozszerzonego powództwa, także w zakresie dotyczącym przerwania biegu przedawnienia, można było datować dopiero od dnia złożenia wskazanego pisma do akt sprawy. Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że rozszerzone roszczenia zostały zgłoszone przed organem właściwych do ich dochodzenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. kilkanaście miesięcy po upływie terminu przedawnienia oraz że opóźnienie w ich zgłoszeniu zostało wywołane przez okoliczności obciążające wyłącznie powodów, z którymi strona pozwana nie miała nic wspólnego. Nie zachodziły więc podstawy do przyjęcia, że rozszerzone roszczenia nie uległy przedawnieniu albo że podniesienie przez stronę pozwaną stosownego zarzutu stanowiło nadużycie prawa podmiotowego i nie zasługiwało na ochronę, stosownie do art. 5 k.c.

Apelacji nie uzasadniał również zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady kontradiktoryjności przez rzekome naklonienie pozwanego do podniesienia zarzutu przedawnienia także w odniesieniu do rozszerzonej części powództwa. Z protokołu rozprawy z dnia 4 stycznia 2012 r. nie wynika, aby Przewodniczący do czegokolwiek namawiał stronę pozwaną. Wniosek o sprostowanie protokołu nie został uwzględniony w kierunku potwierdzającym zarzuty powodów, a równie istotne znaczenie ma treść uzasadnienia zarządzenia oddalającego wniosek powodów, które zostało sporządzona dobrowolnie przez Przewodniczącego w sytuacji, gdy z ustawy nie wynikał obowiązek pisemnego uzasadnienia tego zarządzenia. W jego uzasadnieniu przedstawiony został dokładniejszy przebieg rozprawy niż to wynika z wymagań odnoszących się do protokołu, określonych w art. 158 § 1 k.p.c. Oceniając zarówno relację sędziego Przewodniczącego, jak również stanowiska obu stron, w tym wypowiedź strony pozwanej, zawartą w odpowiedzi na apelację, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się żadnych powodów do podważania prawidłowości czynności podjętych podczas rozprawy w dniu 4 stycznia 2012 r. Przeciwnie, nie można było podzielić zasadności stanowiska powodów, ponieważ zarzut przedawnienia roszczenia, które od początku było dochodzone po upływie terminu z § 6 art. 160 k.p.a., został podniesiony w odpowiedzi na pozew z dnia 15 listopada 2010 r., nie zaś podczas ostatniego terminu rozprawy. Powinnością Przewodniczącego było więc ustalenie, czy zarzut przedawnienia odnosi się także do rozszerzonej części żądań dochodzonych przez powodów, wyrokując w sprawie Sąd Okręgowy musi mieć bowiem możliwość dokładnego zapoznania się ze stanowiskami obu stron, jest bowiem obowiązany precyzyjnie odnieść się nie tylko do zasadności powództwa, ale również do zarzutów podniesionych przez pozwanego, w tym do zarzutu przedawnienia, bez oceny którego powództwo nie mogłoby zostać rozstrzygnięte. Argumentacja podnoszona w apelacji w większym stopniu wykazuje, że powodowie nie dostrzegli właściwie intencji Przewodniczącego oraz że w nadmiernie niekorzystny dla siebie sposób odczytali cel czynności, które zostały podjęte podczas rozprawy, a znalazły dodatkowe uzasadnienie w uzasadnieniu zarządzenia z dnia 3 kwietnia 2012 r. Poza tym należy stwierdzić, że zarzut przedawnienia roszczenia co do rozszerzonej części powództwa został podniesiony przez pozwaną, był uzasadniony i zasługiwał na uwzględnienie bez względu na postawę Przewodniczącego, która została przedstawiona przez skarżących. Apelacja nie zasługiwała natomiast na uwzględnienie z przyczyn, które obciążają tylko powodów. Ani pozwany, ani tym bardziej Przewodniczący nie przyczynili się bowiem do ograniczenia powództwa o roszczenia, które w przeważającym zakresie były uzasadnione, zanim sprawie został nadany bieg.

Oddalenie apelacji uzasadniało z kolei obciążenie powodów kosztami postępowania apelacyjnego, które zostały poniesione przez stronę pozwaną. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu

Państwa kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Uwzględniona została stawka minimalna przewidziana dla spraw o zasądzenie świadczenia i podanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia. Zasądzona kwota została rozdzielona w częściach równych po 1800 zł, w świetle art. 105 k.p.c. nie było bowiem podstaw do jej solidarnego zasądzenia od powodów.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.